

Inteligentny projekt

Artykuł z Nowego Ekranu

Temat kontrowersyjny

Inteligentny projekt - (ang. theory of intelligent design, określana często skrótem ID - intelligent design) jest to koncepcja, która utrzymuje, że wyjaśnieniem dla pewnych cech Wszechświata i żywych organizmów jest siła sprawcza - "inteligentna przyczyna", a nie działające samoistnie niesterowane procesy przyrodnicze, takie jak dobór naturalny i samoczynna ewolucja.

Nauka powinna zajmować się szukaniem PRAWDY o świecie. Nie powinniśmy osądzać z góry, co może być prawdą i mówić: to wyjaśnienie mi się nie podoba, więc je odrzucę. Gdy natrafiamy w przyrodzie na jakąś zagadkę, powinniśmy próbować wyjaśnić ją na wszelkie możliwe sposoby.



Od czasów Darwina, od schyłku XIX wieku, po części ze względu na traktat "O powstawaniu gatunków", naukowcy przyjęli inną definicję nauki, wykluczającą możliwość projektu jako wyjaśnienia naukowego. Ma to swoją nazwę: naturalizm metodologiczny. Oznacza to, że jeśli chcesz być naukowcem, musisz ograniczyć się wyłącznie do wyjaśnień opartych o przyczyny naturalne. Nie możesz powoływać się na inteligencję jako przyczynę.



Co ciekawe, cały czas odwołujemy się do inteligencji. Rozpoznawanie inteligencji jest normalną częścią naszego rozumowania. Przyglądając się hieroglifom wrytym na ruinach egipskich pomników, nikt nie przypisałby kształtów i układów tych symboli przyczynom naturalnym, takim jak erozje, burze piaskowe, trafienia piorunem. Rozpoznajemy w nich dzieło starożytnych skrybów - inteligentnych ludzkich sprawców.



Podobnie - posągi postaci na Wyspach Wielkanocnych - widać po nich, że nie powstały w efekcie działania wody i wiatru w długim czasie.

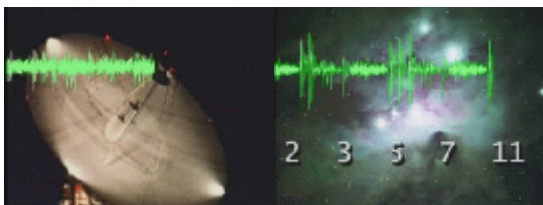


Albo postaci zwierząt wycięte w ogrodowych żywopłotach - nie zakładamy, że mogłyby samodzielnie przybrać taką formę bez inteligentnego prowadzenia. Cały czas wyciągamy takie wnioski o inteligencji, wiemy też, że są one słuszne. Pytanie brzmi - na jakiej podstawie wyciągamy takie wnioski, jakie cechy pozwalają nam rozpoznać inteligencję?

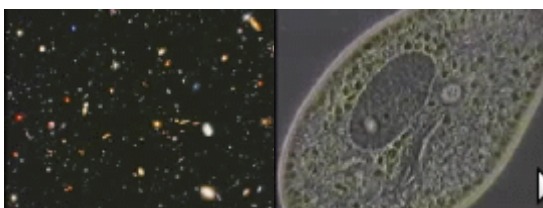


Na brzegu morza, na plaży, kolejny nieprawdopodobny wryty w ziemi wzór pokazuje, jak odkrywamy projekt [wryte serce, w nim napis "Jan kocha Marię"]. Nikt nie wyciągnąłby wniosku, że napis ten powstał w wyniku przyływu lub odpływu. Ze względu na charakter tego wzoru, słowa te rozpoznajemy jako twór inteligencji. Ten nieprawdopodobny do samoistnego powstania układ, jest zgodny ze znanym, niezależnym wzorem. Kształt liter - znany z alfabetu, wyrazy znane ze słownika. Tak więc nieprawdopodobieństwo samoistnego powstania plus zgodność z niezależnie podanym wzorem, wywołuje świadomość projektu.

Kryteria wykrywania projektu - niktę prawdopodobieństwo plus zgodność z istniejącym wzorem (specyficzność) - są w gruncie rzeczy odpowiednikiem informacji. Są to informacje występujące nie tylko w obrazach, tekstach pisanych, ciągach liczb - są też zakodowane w oprogramowaniu komputerowym i sygnałach radiowych.



Zdolność wykrywania informacji w sygnałach elektromagnetycznych umożliwiła niespotykane dotąd poszukiwania inteligencji. Przez ponad 30 lat astronomowie biorący udział w programie → [SETI](#), monitorują sygnały elektromagnetyczne z przestrzeni kosmicznej, szukając jakichś wzorów zasobnych w informację. Astronomowie są przekonani, że gdyby kiedykolwiek odebrali sygnał niosący jakieś informacje, potwierdziłoby to istnienie inteligentnego życia poza Ziemią. Niektórzy spekulują, że pozaziemska cywilizacja spróbuje przekazać wiadomość za pomocą uniwersalnego języka matematyki, może jakiegoś rozpoznawalnego wzoru. Np. ciągu liczb pierwszych. Coś takiego, aby nie mogło być dziełem przypadku, wymagałoby złożoności, nieprawdopodobieństwa, wielu liczb pierwszych oraz wzoru. Musi to być właściwy wzór, nie jakiś narzucony, lecz obiektywny.

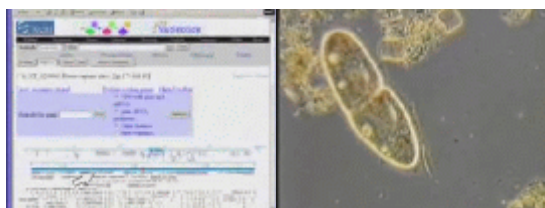


Do tej pory badania SETI nie wykazały istnienia jakiegokolwiek wzoru czy informacji, wskazujących na istnienie inteligencji w odległych galaktykach. Ale w innym miejscu we

Wszelchświecie, o wiele bliższym Ziemi, naukowcy wykryli kopalnię informacji - zawartych w jądrze żywej komórki. DNA posiada strukturę idealną do przenoszenia informacji. We wszystkich nukleotydach typu A, T, C i G, zasadach podwójnej helisy DNA, kryje się potencjał zdolny do przechowywania ogromnych ilości informacji. Właściwie w całym znanym Wszelchświecie, nie ma istnienia, które gromadzi i przetwarza więcej informacji w sposób tak efektywny jak cząsteczka DNA.



Pełny komplet ludzkiego DNA zawiera 3 miliardy znaków. Analiza kodujących obszarów cząsteczki DNA wskazuje, że jej symbole chemiczne mają określony układ, który pozwala im na przekazywanie szczegółowych instrukcji lub informacji, bardzo podobnie jak litery w sensownym zdaniu lub cyfry w dwójkowym kodzie komputerowym. Bill Gates powiedział, że DNA jest jak program komputerowy, tylko że o wiele bardziej skomplikowany niż jakikolwiek, który potrafiliśmy skonstruować. Jeśli się nad tym przez chwilę zastanowić, jest to b. przekonujące spostrzeżenie. Bill Gates nie zatrudnia wiatru, erozji czy przypadkowych generatorów liczbowych do wytwarzania swego oprogramowania. Zatrudnia natomiast inteligentnych inżynierów - programistów.



Tak więc wszystko, co znamy z naszego doświadczenia, sugeruje, że systemy z bogatym zasobem informacji, powstają w wyniku inteligentnego projektu. Co jednak zrobimy z faktem, że fenomen życia zależy od informacji, zawartej w każdej żywej komórce? Oto podstawowa tajemnica - skąd pochodzi ta informacja? Obecnie wiemy, że nie ma żadnego przyrodniczego wyjaśnienia, żadnej naturalnej przyczyny, która tworzyłaby informację. Nie jest to dobór naturalny, ani procesy samoorganizacji, ani też czysty przypadek. Znamy jednak przyczynę zdolną do tworzenia informacji - jest nią inteligencja.

Więc gdy wyciągamy wniosek o projekcie na podstawie informacji zawartej w DNA, w gruncie rzeczy dokonujemy czegoś, co w filozofii nauki nazywamy najlepszym wyjaśnieniem [wnioskowaniem abdukcyjnym]. Gdy w komórce, zwł. w cząsteczce DNA znajdujemy system z bogatym zasobem informacji, możemy wnioskować, że inteligencja odegrała jakąś rolę w powstawaniu tego systemu, choć nie mogliśmy obserwować, jak ten system powstaje.

Teoria projektu daje nowe narzędzie i wyjaśnienie, należące do kompletu narzędzi nauki: inteligentne przyczyny są prawdziwe. I zostawiają dowody swego istnienia. Zdrowa nauka to taka, która szuka przyczyny i pozwala, by dowody mówiły same za siebie. Argument przemawiający za inteligentnym projektem, opiera się na obserwacji faktów. Na tym właśnie polega prawdziwa nauka - na obserwacji faktów.

Tak więc, teoria inteligentnego projektu jest całkowicie naukowa. Oczywiście, może za sobą pociągać konsekwencje religijne, ale nie opiera się na religijnych przesłankach. Obiektywnie przyglądając się dowodom, bez wykluczania możliwości projektu - projekt po prostu pojawia się jako najbardziej prawdopodobne wyjaśnienie.

Wolność Słowa i Poglądów jest dobrem każdego człowieka.
Ale czy na prawdę tak jest??

Jak dużo wolności mają dzisiejsi Naukowcy w prowadzeniu swoich badań??
Czy dzisiejszy Darwinizm przyjął taktykę Kościoła Katolickiego ze średniowiecza??
W jakim stopniu są dopuszczane Nauki Alternatywne w stosunku do Teorii Darwinistów??

Te a także wiele innych Pytań zawiera poniższy Materiał Filmowy

<http://talbot.nowyekran.pl.nowyekran.pl/post/91661,inteligentny-projekt>

Autor: ulmed

Artykuł pobrano ze strony eioba.pl